

Sygn. akt *I ACa 303/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Andrzej Daczyński** /spr./

Sędziowie: **SSA Mikołaj Tomaszewski**

SSA Małgorzata Kaźmierczak

Protokolant: **st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek**

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w D.**

przeciwko **(...) S.A. w Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 15 grudnia 2015 r. sygn. akt: IX GC 728/15

1. **uchyla zaskarżony wyrok w części zasądzającej powyżej kwoty 762,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2014 r. i w tym zakresie postępowanie w sprawie umarza;**
2. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt 3 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego 89 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ;**
3. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt 3 w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd u Okręgowego w P. 39 zł tytułem niewiszczonej przez powoda części opłaty od pozwu;**
4. **odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi;**
5. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

Mikołaj Tomaszewski Andrzej Daczyński Małgorzata Kaźmierczak

--	--	--

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 15 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w punkcie 1. zasądził od pozwanego (...) S.A. w Z. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w D. 2.130,10 zł z ustawowymi odsetkami od 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że pozwany prowadzi sieć salonów sprzedaży pod nazwą M. E.. W ramach tej działalności zawarł ze (...) sp. z o.o. umowę o współpracy handlowej z 1 lipca 2011 r. Jej celem było ustalenie zasad organizacji sprzedaży przez pozwanego w jego sklepach, towarów z oferty handlowej (...) sp. z o.o., jak również ustalenia wielkości rabatów przysługujących pozwanemu na zakup towarów znajdujących się w ofercie handlowej (...) sp. z o.o. Pozwany zobowiązał się do wykonania na rzecz (...) sp. z o.o. działań mających na celu zwiększenie sprzedaży towarów kontrahenta. (...) sp. z o.o. zobowiązał się do partycypacji w ciągu roku w kosztach wspólnych akcji marketingowych w wysokości 2 % (kosztów poniesionych przez pozwanego na przeprowadzenie danej akcji promocyjnej) oraz udzielił rabatu demo – 50 % od ceny cennikowej. Rozliczenie tych opłat miało następować przez wystawienie przez pozwanego faktury VAT na równowartość rabatu od obrotu. Wystawienie faktury przez pozwanego miało nastąpić w ciągu 7 dni po zakończeniu danego okresu rozliczeniowego, a strony ustaliły okres zapłaty za fakturę na 14 dni od otrzymania prawidłowo wystawionej faktury. Strony wyraziły również zgodę na rozliczenia w postaci potrąceń – kompensaty należności. (...) sp. z o.o. w ramach współpracy z pozwanym sprzedawał zarówno swoje produkty, jak również odsprzedawał produkty innych podmiotów.

Pozwany wydał gazetki reklamowe, w których umieszczał reklamy sprzedawanych przez siebie towarów.

Pozwany wystawił na rzecz (...) sp. z o.o. fakturę VAT nr (...) z 7 września 2011r. na 2.130,10 zł z tytułu wspólnej akcji marketingowej w związku z intensyfikacją sprzedaży towarów dostawców. Ta faktura została skorygowana przez pozwanego fakturą z 28 września 2011r. do 619,79 zł. Powyższe wierzytelności pozwanego zostały potrącone przez pozwanego z jego zobowiązaniami wobec (...) sp. z o.o.

Postanowieniem z 16 maja 2012 r. Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. w sprawie sygn. akt X GU 182/12 ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. obejmującą likwidację majątku dłużnika.

W tych okolicznościach, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten zauważył, że bezsporna była wysokość kwot naliczanych przez pozwanego z tytułu świadczenia usług marketingowych wykazana fakturą dołączoną do pozwu oraz fakt, że pozwany kupował od powoda określone towary. Pozwany nie kwestionował także sposobu wzajemnych rozliczeń stron, które zostały udokumentowane poprzez przedłożenie dokumentów potwierdzających dokonanie kompensat.

Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, to, że pozwany, jak wskazywał, nie utrudniał dostępu do rynku powodowi. Wskazanie w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jako formy utrudniania dostępu do rynku pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży ma ten skutek, że nie jest konieczne dodatkowo wykazywanie, że nastąpiło w jego wyniku utrudnienie dostępu do rynku. Sam ustawodawca przesądził bowiem, że tego rodzaju, stypizowane ("nazwane") ustawowo zachowanie staje się czynem niedozwolonej konkurencji, a więc, że utrudnia ono dostęp do rynku.

Nie jest zakazane w świetle art. 15 ust. 1 pkt 4 uznk, z uwagi na swobodę zawierania umów, kształtowanie stosunków między stronami, w których oprócz świadczeń typowych dla umowy sprzedaży strony będą zobowiązane do świadczeń dodatkowych. Nie można zabronić również sklepom wielkopowierzchniowym dostarczania dostawcom innych świadczeń niż tylko odbiór towarów i zapłata ceny. W ocenie Sądu I instancji, zawarta przez strony umowa o współpracy handlowej nie wykazywała zgodności z zasadami uczciwej konkurencji. Była ona bowiem w rzeczywistości umową o świadczenie opłat za przyjęcie towarów do sprzedaży.

Z chwilą wykonania przez powoda umów sprzedaży, własność rzeczy sprzedanych przeszła na pozwanego, co oznacza, że eksponując towar na półkach, czy reklamując go w gazetkach w rzeczywistości promował on własny towar,

zmierzając do zwielokrotnienia jego sprzedaży. Koszty reklamy powinny być zatem składnikiem marży handlowej, zawartej w cenie sprzedaży towarów klientom sieci. Bez znaczenia jest dla oceny takiego procederu to, że sieci, obniżając w ten sposób swoje koszty mogą oferować końcowym nabywcom konkurencyjne, atrakcyjne ceny detaliczne. Analiza spornych gazetek nie pozwala na przyjęcie, że wydawane one były stricte w celu propagowania towarów powoda bądź jego firmy. Przeciwnie, reklamowały one przede wszystkim markę pozwanego i asortyment oferowany w jego salonach sprzedaży.

W zakresie dotyczącym spornych gazet reklamowych na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że w gazetkach reklamowane były towary produkowane przez upadłą spółkę. Przedłożył on kserokopie kilku gazetek, jednakże nie wskazał, które z produktów w nich zamieszczone nabył od upadłego. Między innymi na tą okoliczność Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadka Z. K.. Jego zeznania Sąd uznał za wiarygodne, gdyż w części pozostawały zbieżne z uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a częściowo odnosiły się do okoliczności bezspornych. Świadek w okresie objętym sporem był członkiem zarządu (...) sp. z o.o., a zatem jego wiedza miała charakter bezpośredni. Świadek po zapoznaniu się z gazetkami reklamowymi znajdującymi się w aktach sprawy nie rozpoznał w nich żadnego z produktów spółki. Wyjaśnił jednocześnie, że spółka prowadziła nie tylko sprzedaż swoich produktów, ale zajmowała się również odsprzedażą produktów innych podmiotów. Pozwany nie powołał jednocześnie innych dowodów na okoliczność rzeczywistego wykonywania przez niego usług marketingowych. W rezultacie uznać należy, że pozwany nie wykazał, aby umieszczał w wydawanych przez siebie gazetkach reklamowych towary produkowane przez (...) sp. z o.o., a zatem aby wykonał usługę marketingową, za którą pobrał sporną opłatę marketingową.

Pozwany nie wykazał, że w zamian za pobierane opłaty świadczył na rzecz (...) sp. z o.o. ekwiwalentne usługi. Brak jakiegokolwiek dowodu na to, że pobrane opłaty były przeznaczone na wykonanie konkretnej usługi. Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na pobierającym opłaty, który musi nie tylko wykazać, w jaki sposób została „zagospodarowana” poszczególna opłata, jakie usługi promocyjne zostały za nią wykonane, ale co niezwykle istotne, że wysokość opłat pozostaje w związku z kosztami działań promocyjnych.

Wbrew twierdzeniu pozwanego, bez znaczenia w zakresie wydawania gazetek pozostaje kwestia ich wpływu na wzrost sprzedaży towarów dostarczanych przez powoda. Wzrost sprzedaży skutkował bowiem wzrostem zysku pozwanego z marży zawartej w cenie sprzedawanego towaru. Trudno w takiej sytuacji znaleźć racjonalne uzasadnienie dla obciążania wyłącznie pozwanego kosztami promocji, w następstwie której, jak twierdzi pozwany wzrasta sprzedaż, a więc promocji przynoszącej obopólne korzyści.

Opłata pobierana przez pozwanego z tego tytułu była niezwiązana bezpośrednio z kosztami wydawania takich gazetek. Strona pozwana żadną miarą nie wykazała jaki był dokładny ich koszt i jaki był koszt umieszczenia pojedynczej reklamy powoda. W poszczególnych gazetkach umieszczane są bowiem reklamy wielu produktów, przy czym różnią się one od siebie wielkością. Pozwany ustalał wysokość opłat w sposób całkowicie niezależny od tego kryterium, obciążając (...) sp. z o.o. kosztami akcji promocyjnej w wysokości 2 %.

Wskazane opłaty stanowią czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. (...) sp. z o.o. był zobowiązany do ich ponoszenia, pomimo tego, że nie uzyskiwał żadnego nowego świadczenia ze strony pozwanego. Dodatkowe opłaty pozostają bez związku z umową sprzedaży towarów i są nieuzasadnione kosztowo. Zawarta przez strony umowa nie spełniała zgodności z zasadami uczciwej konkurencji. Była ona bowiem w rzeczywistości umową o świadczenie opłat za przyjęcie towarów do sprzedaży.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, że pozwany dopuścił się czynów nieuczciwej konkurencji i w związku z tym powodowi należy jest zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści, o którym mowa w art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Mając powyższe na uwadze Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda 2.130,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 6 grudnia 2014r. do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Roszczenie powoda ma charakter zobowiązania bezterminowego, które stosownie do treści art. 455 k.c. winno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powód nie wykazał, aby wzywał pozwanego do zapłaty przed procesem, a zatem nie może skutecznie domagać się zasądzenia odsetek za okres poprzedzający doręczenie pozwanemu odpisu pozwu. Powodowi należą się zatem odsetki ustawowe od 6 grudnia 2014 r. W związku z powyższym Sąd w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach Sąd oparł się na przepisach art. 100 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany domagał się jego zmiany przez oddalenie powództwa ponad 762,34 zł, ewentualnie uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i pominięcie oświadczenia powoda o ograniczeniu żądania powództwa,
- naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie ponad żądanie pozwu i zasądzenie na rzecz powoda pełnej kwoty roszczenia tj. 2.130,10 zł z pominięciem oświadczenia powoda o ograniczeniu żądania powództwa do 762,34 zł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej uznanie w zakresie zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad 762,34 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia za prawidłowe i przyjmuje je za własne. Zostały one dokonane w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy oceniony w granicach swobodnej oceny dowodów wyznaczonych w art. 233 § 1 k.p.c. i zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. W istocie sam skarżący nie wskazuje na to, aby Sąd I instancji niesłusznie dał pewnym dowodom wiarę lub jej odmówił. Podnosi on jedynie, że Sąd ten pominął oświadczenie powoda o ograniczeniu żądania powództwa a to w istocie sprowadza się nie tyle do wadliwej oceny dowodów czy ustaleń na tej podstawie poczynionych, co do orzeczenia przez ten Sąd ponad zmodyfikowane żądanie pozwu.

Zgodnie w wymogami art. 321 § 1 k.p.c. sąd może wyrokować tylko, co do przedmiotu postępowania (ne eat iudex ultra petita patrium). Natomiast o charakterze zgłoszonego w sprawie roszczenia przesądza, żądanie odnoszące się do zakresu oczekiwanego rozstrzygnięcia oraz okoliczności faktyczne, które mają stanowić przesłanki rozstrzygnięcia o skonkretyzowanych roszczeniach. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.130,10 zł z odsetkami ustawowymi od 6 grudnia 2014 r., podczas gdy powód, co potwierdził zresztą w odpowiedzi na apelację, ograniczył powództwo w piśmie z 7 kwietnia 2015 r. do 762,34 zł. Sąd I instancji wydając 15 grudnia 2015 r. wyrok w tej sprawie, nie uwzględnił żądania powoda ograniczenia powództwa i z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. zasądził 2.130,10 zł z odsetkami ustawowymi od 6 grudnia 2014 r., zamiast 762,34 zł z odsetkami ustawowymi ww. daty.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. i art. 355. § 1. k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części zasądzającej powyżej kwoty 762,34 zł z ustawowymi odsetkami od 6 grudnia 2014 r. i w tym zakresie postępowanie w sprawie umorzył.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia była konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zmienił to rozstrzygnięcie w pkt 3 w ten sposób, że na podstawie art. 100 zd. pierwsze in fine k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego 89 zł tytułem zwrotu kosztów

procesu i na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 39 zł tytułem nieuiszczonej przez powoda części opłaty od pozwu.

Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi; nie obciążał go także kosztami postępowania apelacyjnego.

Zgodnie z art. 113 ust. 2 pkt. 1 ustawy o kosztach sądowych, koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie. Tym samym, koszty sądowe, od których powód został zwolniony, w zakresie odpowiadającym stopniowi, w jakim ten ostatecznie przegrał sprawę, powinny zostać ściągnięte od niego z zasądzonych na jego rzecz świadczenia. Sąd jednak odstąpił od obciążenia powoda tymi kosztami sądowymi, a swoje rozstrzygnięcie oparł na przepisie art. 113 ust 4 ustawy o kosztach sądowych, wedle którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ustępach 2 i 3 tego artykułu obciążenia kosztami strony zwolnionej od kosztów sądowych. Przyjmuje się powszechnie, że zastosowanie opisanej normy prawnej powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie rozliczenia kosztów sądowych. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego stron. W realiach analizowanej sprawy Sąd wziął pod uwagę szczególną sytuację powoda – syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o., a także okoliczność, że zasądzone roszczenie w przypadku ściągnięcia z niego ww. kosztów okazałoby się symboliczne i nie spełniło swojej funkcji. Z tych samych względów na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego.

Mikołaj Tomaszewski Andrzej Daczyński Małgorzata Kaźmierczak